**Podzieliliśmy się dobrem. Nowy telewizor jest już na szpitalnym oddziale**

**Mali pacjenci z Uniwersyteckiego Dziecięcego Szpitala Klinicznego mają ogromny powód do radości. Kilka dni temu w świetlicy Kliniki Chirurgii i Urologii Dziecięcej popsuł się telewizor – dla wielu maluchów był jedynym „oknem na świat”. Na szczęście sprawa znalazła właśnie szczęśliwy finał. Nowy sprzęt podarowało dzieciakom Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Szkół Cezas, a wręczył go osobiście Prezes Zarządu Jan Wysocki.**

Na szpitalnych oddziałach przebywają maluchy bardzo chore i nieraz muszą tam spędzać wiele tygodni. Odpowiednia atmosfera, kolorowe i dobrze wyposażone sale czy korytarze, uśmiechnięci i pomocni wolontariusze – to wszystko przyspiesza efekty leczenia. Telewizor był w szpitalnej świetlicy od czterech lat. Z okazji Bożego Narodzenia podarowali go maluchom białostoccy strażacy. Niestety często używany również do gier na konsoli odmówił posłuszeństwa. Wystarczyło zaledwie kilka dni od nagłośnienia tej sprawy, by znaleźli się kolejni darczyńcy.

- Poruszyła nas niezmiernie informacja o tym, że chore dzieci nie mają telewizora. Nasza firma w tym momencie jest w dobrej kondycji i dlatego postanowiliśmy podzielić się naszym dobrem. Cieszę się, że mogliśmy choć trochę umilić małym pacjentom trudny czas – mówił Jan Wysocki, prezes przedsiębiorstwa Cezas.

W czwartek osobiście przekazał nowy telewizor, który od razu zyskał swoich pierwszych fanów.

- Trudno nam ukryć wzruszenie. W imieniu naszych podopiecznych pragniemy serdecznie podziękować za ten cudowny gest. Cieszymy się, że wciąż są w naszym otoczeniu ludzie o tak wielkich sercach, na pomoc których zawsze możemy liczyć - mówił Adam Hermanowicz, lekarz z UDSK.